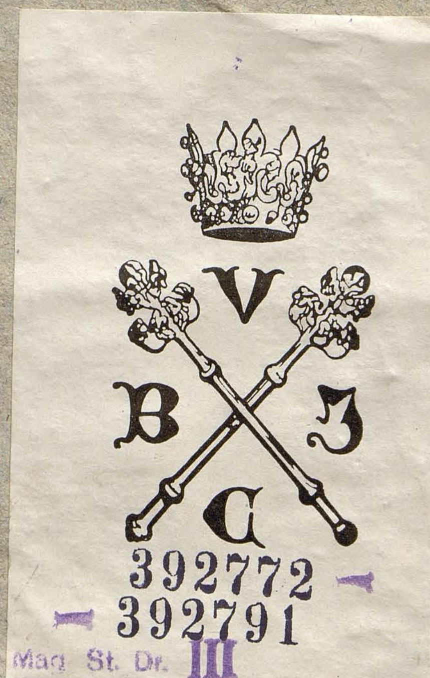



V
B J
C
392772
392791
Mag. St. Dr. III

ODPOWIEDZ
Z STRONY
BARONA JULIUS
Na wnieſioną Inkwizycyą.

WSZYSTKIE po większey części w Europie Państwa, winne ſwoie ſzczęście ſzczęśliwey ſwoiey ſytuacyi z położenia mieyſca, z zaludnienia Kraiu, z wprowadzoney induſtryi rękodzielſtw y rolniczey experyencyi.

Polſka, nie maiąc pogotowiu kruſzców, y oddzieloną będąc od brzegów morſkich, kommunikuie ſię łatwo innym Narodom; przyimuie do ſiebie chętnie różnego rodzaiu ludzi, y wolny w Granice ſwoie onym przyſtęp daie, przez racyą polityki. A co do rządu wewnętrznego ſzczęśliwości ſwoiey, czerpać zwykła początki, iako z źrzodła pryncypalnego, od przychylnych ſobie panuiących. Na ten koniec Stan Rycerſki z doſtoieńſtwem Tronu dzieli ſwoie prerogatywy, ſtanowi wraz z Królem prawa ludowi ſkładaiącemu kraiową ſiłę, a w rzeczach Sądowych czyni ſprawiedliwość w ogulności każdemu miniſtrative naywięcey w imieniu ſwego Monarchy, w rzeczach zaś ſtatyſtycznych bierze część Sądu na ſiebie w ſprawach obrażenia Maieſtatu, y ſtara ſię nayſurowſzym ſpoſobem wykorzenić złość wſzelką, aby nawet z myśli nikt nie grzeſzył przeciwko ſwoim Pomazańcom; równie poddaiąc Sądowey panuiącey Mocy ſprawy ſiebie dotykaiące, iakie ſą Crimina ſtatus & Perduellionis, co do oſób właściwych Kraiowych.

Takie ſą przykłady w Sądach, umyślnie na ten koniec od wieków Seymem uſtanowionych, iż winni, chociaż w znakomitey prerogatywie Kraiowey będący Obywatele, nie uſzli zaſłużoney kary, niewinni z względną odeſzli ſatysfakcyą ſprawiedliwości.

Tak w Roku 1652. Hieronim Radzieiowſki Podkanclerzy Koronny za zdradę Oyczyzny pro Perduelli deklarowany.

A

1655. Roku Filip Obuchowicz Woiewoda Smoleńſki o poddanie Fortecy Smoleńſka nieprzyiacielowi, że niewinnie był poſądzony przez wyroki Sądu tegoż Seymowego, od tey impetycyi wolnym deklarowany, y za dobrego Obywatela uznany. Acz drugi w podobney ſprawie Obywatel, równie znakomity, w Roku 1673. o poddanie Kamieńca Podolſkiego Turkom, nim ſprawę z ſiebie dał Królowi, y wyſadzonemu od Rzpltey Sądowi, od ſprawowania Senatorſkiey godności wſtrzymany zoſtał.

A w Roku 1667. Dekreta zaoczne w równym przypadku na Gąſiewſkim Podſkarbim wielkim, y Hetmanie Polnym Litewſkim, w tymże Sądzie zapadłe, na przykład innym Obywatelom w kſięgach ſpraw Seymowych przeſtrachem przeięta czyta dotąd potomność.

Wielkość więc wyſtępków y okazałość Oſób w Kraiu dyſtyngwowanych, formowały zawſze ogromność tego Sądu.

O niepopulacyą, czyli depopulacyą nikt ieſzcze w tym Sądzie obwiniony nie poſtał, iak w ſwoiey polityczney aryndze donioſł ogłoſzony Delator, ieżeli za takiego przyzwoicie mienić ſię może d'Abocour, do Sądu Nayiaśnieyſzego przeciwko Baronowi Julius; bo inaczey grzech Perduellionis ex plagio, czyli ex mangonio w Polſkim ięzyku Ludokupſtwo, czyli przekupſtwo oznaczaiący, w Oſobie Borona Julius poſtać nie mógł;

Zrodzony w Państwie Niemieckim Baron Julius iak wyczytać można z czynów iego, ſtarał ſię bydź zawſze ſprawiedliwym, y bez zakału, względem cnoty wiekiem życia ſwoiego przekonał każdego, iż ſłużąc Panu iednemu nie ſzukał drugich Bogów, nie ſprzeciwiał ſię uſtawom Kraiu, w którym przemieſzkiwał; żyiąc w powſzechności, nikogo w ſzczegulności nie ſmucił, znaiąc prawo przyrodzenia, że co komu nie miło drugiemu zdziałać nie powinien, każdemu co ſię z prawa ſłuſzności należy czynił, przez zdradę nikomu nic nie uiął, owſzem potrzebuiącym ſiebie udzielał, lichwy nie brał, od nieprawości wſzelkich umyſł ſwóy odwracał, ſtrzegł ſię Sądu, przykazania zachował, aby prawdę o ſobie ziednał, że dobrze myśli; iakoż lat kilka z Kraiu Państwa Niemieckiego tu przybyły żył bez noty, y gdyby przyſzło examinować wſzyſtkie kſięgi ſądowe w Mieście tym ſtołecznym, w którym ſię dotąd bawi zapewne ſię nie znaydzie cnota iego czernidłem ſkażona.

Baron Julius będąc zaſzczycony aktualnym Baronatêm od Páñá ſwego, a dawniey w ſłużbie Woyſk Ceſarſkich Kapitanem, może to bydź, iż z inklinacyi do Dworu ſwego, czyli z natchnienia Poſelſtwa od Ceſarſtwa Chrześciańſkiego tu przytomnego w czaſie rozpoczętey, a dopiero rozeſzłey woyny, przychylił chęć ſwoią do tego żądania, iż zbiegłych od tegoż Woyſka Ceſarſkiego Żołnierzy y po Kraiu tuteyſzym tułaiących ſię, nazad do Kraiu chciał powracać.

Nie idzie zatym, aby z ſzkodą Kraiu (któremu on wdzięczność winien) ten krok przedſięwziął, bo ieżeli tę przyiął na ſiebie prowincyą wrócenia Ludzi Dezerterów do ſwego Kraiu z granic Polſkich, przyiął onę za ogłoſzeniem publicznym pardonu dla tych wſzyſtkich, którzy Obóz Ceſarſki opuściwſzy od ſwoiey zaprzyſiężoney wiary odeſzli, y w obcych ſchronili ſię zakątach. Na ten dowód ſkłada ſię Edykt publikacyą pardonu generalnego w ſobie zawieraiący w Wiedniu dnia 3go. Maia w Roku 1778. datowany, przez Generała Hadyk podpiſany, a do Gazet publicznych Warſzawſkich ſupplementem w ten ſpoſób podany. = Nro. 42. Supplement do Gazety Warſzawſkiey we Srzodę dnia 27. Maia 1778. = Koniec patentu czyli generalnego pardonu dla Dezerterów Ceſarſko-Królewſkich = „ To więc wſzyſtko dla ich beſpie-
„ czeńſtwa mocą tego piſma iak naymocniey im ſię przy-
„ rzeka, oraz wſzyſtkim Generałom, Pułkownikom, y
„ innym Officyerom na ten koniec zaleca ſię pilna ba-
„ czność, żeby to wſzyſtko co względem Dezerterów w
„ czaſie wyżey wyrażonym meldujących ſię ſpoſobem ia-
„ ko wyżey z oſobliwſzey łaſki Jey Ceſarſko-Królewſkiey
„ Mci przyrzeka ſię, iak nayściśley zachowane było.
„ Jako zaś wſzyſtkim, tym lub owym ſpoſobem powra-
„ caiącym Dezerterom rzeczona łaſka y pardon zapewne
„ y bez zawodu dotrzymany będzie, tak ci, którzy w
„ ſwoim zawzięciu, trwać, w czaſie wyznaczonego ter-
„ minu meldować ſię, y z tey pory profitować nie będą,
„ iuż więcey żadnym ſpoſobem w przyſzłym czaſie przy-
„ ętemi bydź nie maią, ani też pardon otrzymaią; ale
„ dla nich względem ich przeſtępſtwa, tak iak y dla tych,
„ którzyby po publikacyi tegoż Patentu czyli general-
„ nego pardonu dezerterowali, kara w Artykułach Woy-
„ ſkowych Jey Ceſarſko-Królewſkiey Mci wymierzona za-
„ chowuie ſię, która też na nich z wſzelką oſtrością bez
„ naymnieyſzego względu y bez odpuſzczenia uſkutecznio-
„ ną bydźby muſiała. Według czego każdy zachować
„ ſię, kary unikać, y co tym piſmem ieſt urządzone
„ przyzwoicie dopełnić ma. Dan w Wiedniu dnia 3go

„ Maia 1778. Andrzey Graff Hadik LS. Per Sac: Cæſ: „ Reg: Apoſtolicam Maieſtaiem Ex Conſilio Bellico Die „ & Anno ut ſupra Karol Jozef Von-Haner. „

Chcąc przeto rzucić winę na Barona Julius za co ſię tey funkcyi w kraiu w którym żyie podiął, należało publikacyą tę w kraiu naſzym nie przyiąć, lub iey exekucyą zakazać, a dopiero ſtałby ſię argument winienia Barona Julius, nie o to, że ſię cudzych Dezerterów z Kraiu do Kraiu przeprawiać podiął, ale, że rozkazów Kraiowych nie ſłuchał.

Ze zaś nie z prywaty ſzukania ztąd zyſku, iak Delator d'Abocour z krzywdą uczciwego myślenia przeciwko Baronowi Julius w ſwoim Piśmie zadaie, ale z ſzczerey inklinacyi do Dworu ſwego Baron Julius ten ciężar na ſiebie przyiął, nie może na dowód tey oboiętności lepiey explikować ſię w Sądzie Nayiaśnieyſzym, iak kiedy noty od teyże Legacyi Dworu Wideńſkiego do Departamentu Cudzoziemſkiego za ſobą piſane tę ſamę prawdę zaświadczaiące tu przywodzi, y do ich odwołuie ſię zupełnie

Tu ſię kładą noty, pierwſza pod dniem 23go. Październik, (*vide Nota Nro. 1.*) druga pod dniem 10. Liſtopada, obydwie J. O. Xięciu Lubomirſkiemu Marſzałkowi W. Kor: (*vide Nota Nro. 2.*) trzecia pod dniem 8. Grudnia Prezeſowi Departamentu Cudzoziemſkiego J. W. Chreptowiczowi Pod kanclerzemu W. X. Lit: wſzyſtkie w Roku przeſzłym 1778. przez W. Barona Rewickiego Poſła Ceſarſkiego podpiſane, (*vide Nota Nro. 3.*) y reſponſuiąca pod dniem 21. Mieſiąca tegoż Grudnia Rezolucya podpiſem ręki tegoż Prezesa Departamentu Cudzoziemſkiego J. W. Chreptowicza Podkanclerzego W. X. Lit: temuż W. Poſłowi Ceſarſkiemu dana, (*vide Nota Nro. 4.*) iako też odpowiedź na tę notę przez tegoż W. Poſła Ceſarſkiego pod dniem 19. Marca w Roku bieżącym na piśmie wyrażona (*vide Nota Nro. 5.*)

Przyznaie to ſamo w piśmie ſwoim Delator d'Abocour, gdy w kilku mieyſcach wſpomina, iż Baro Julius wyprawuiąc zebranych ludzi za granicę, Paſzporty onymże wyrabiał; tym ſamym nie zaprzecza, iż tenże Baron Julius w tey mierze nie więcey znaczył, nad to, że był inſtrumentem użytym do podawania Paſzportów, do examinowania tychże Dezerterów, y do wyprawienia onychże na mieyſca zkąd przyſzli; a oprócz iego był ktoś więcey, co podpiſywał Paſzporty, y z Kaſſy Ceſarſkiey pieniądze na wyprawę tychże Ludzi ſzafował.

Z tych dowodów zarzucić ſobie wprzód był powinien d'Abocour, nim ſię obrał Delatorem kogo winnym, y kogo wſpołecznikiem winy chce czynić.

Teraz niech wyzna Sądownie tenże d'Abocour w iaki ſpoſób Baron Julius przyſzedł do tego nieſzczęścia, w którym oſobiście zoſtaie, i iakim ſpoſobem tenże d'Abocour uſiłował, ażeby koniecznie o tę nieſzczęśliwą niedolą dobroczyńcę ſwego przyprawił.

Oto ten d'Abocour z rodzaiu Ludzi, którzy za ſwoie zbrodnie wygnaniem z mieyſca ſą karani, w Mieście J. Ceſarſko Królewſkiey Mci Rezydencyonalnym Wiedniu niecierpiany, iako świadczy Liſt J. Pana de Seilem, w Wiedniu dnia 23. Januarij Roku teraz bieżącego datowany; nie miał gdzie głowy ſkłonić, aż tu do Polſki przyſzedł, y znalazł złożenie u Barona Julius.

Tu chcąc los ſwóy polepſzyć, on pierwſzy udał ſię w protekcyą Barona Julius, aby przez niego do Legacyi tuteyſzey Wideńſkiey ſzukał ſpoſobów przywrócenia ſiebie do Kraiu własnego; iakoż zyſkał wprawdzie intereſſowanie Barona Julius za ſobą po wyznaniu właſnych przeciwko ſobie y ſwemu Kraiowi pełnionych wyſtępków na piśmie właſną ręką iego podpiſanym wyrażonych, a tym ſpoſobem chcąc ſobie zbliżyć względy tegoż Poſelſtwa, obowiązał ſię Baronowi Julius bydź na uſłudze wyſzukania Dezerterów Ceſarſkich.

On ieſt co w tey mierze za Granicę Liſty piſał, on oſobliwą dla ſiebie podſtępnie utrzymywał korreſpondencyą, on Dezerterów zbierał, on ludzi różnego rodzaiu zagranicznych, bez ſłużby będących, aby ſię za Dezerterów Ceſarſkich udawali, namawiał, on Regimentów, od którychby Dezerterami mienili ſię bydź zbiegłemi imiona dawał, on tychże Dezerterów do Barona Julius ſprowadzał, tych Baron Julius Dezerterów od d'Abocour ſprowadzonych examinuiąc, znalazł ich zawſze wyznaiących ſwą dezercyą, od którego z Regimentów Ceſarſkich uſzli, a zatym opatrzonych od Legacyi tuteyſzey Wideńſkiey, Paſporty im odſyłał, y za pieniądze nie ſwoie, ale Ceſarſkie do Kraiu Ceſarſkiego tranſportował.

Tu w tey zdarzoney okazyi d'Abocour dał ſię poznać iakim był wewnętrznie względem ſiebie, y względem tego, co mu dobrze czynił; o to ſtaraiąc ſię podchodzić dzieło czyſtą myślą, przez Barona Julius względem Dezerterów przyięte, ofiarował ſię on ſam z oſoby ſwoiey przyſtawiać ge-

nerałowi Ceſarſkiemu Latour ludzi nacyonalnych w Polſzcze dobrze urodzonych, udaiąc ſię w korreſpondencyi zagraniczney bydź Sekretarzem Legacyi tuteyſzey Wiedeńſkiey; ſkoro zaś ieden z reſponſuiących liſt do niego z zagranicy adreſſowany pod tytułem Sekretarza Legacyi doſtał ſię przy expedycyi do rąk Poſelſtwa tuteyſzego Wideńſkiego; natychmiaſt ſtrofowany zoſtał Baron Julius, iż iego przy ſobie konſerwuie.

Za tym poſzło, że Baron Julius d'Abocoura niebawnie z domu ſwego oddalił; po oddaleniu liſty do d'Abocoura piſane w domu Juliuſa pozoſtały ſię, a d'Abocour ztąd nienawiścią przeciwko Panu ſwemu uięty, wyſtawił go za cel zemſty ſwoiey, od którey do tych czas wolnym bydź nie może.

Udał opacznie y złośliwie, że Baron Julius Ludzi różnego ſtanu y kondycyi do przyimowania uſług zagranicznych woyſkowych namawiał, y tak namowionych w mieſzkaniu ſwoim trzymał, wiktem, y pieniędzmi opatrywał, Paſporty ſubminiſtrował, y potym z Kraiu Polſkiego za Granicę pod tytułem zbiegłych żołnierzy wyſyłał, iako zarzut z Delacyi onego pozwem zadany opiewa publiczny.

Nie doſyć na tym, ale żeby zhańbił oſobę iego, więcey taynie przydał; że Baron Julius nie ieſt aktualnym Baronem w Woyſku, rangi Kapitańſkiey nie miał, obrzynki złota praktykuie, y inne nayzłośliwſze zarzuty w punktach do examinowania oſoby, y domu Juliuſa przez ſiebie podanych umieścił, na które z pierwſzego weyźrzenia zapatrzywſzy ſię, łatwo było nakłonić Zwierzchność Kraiową do wiary zadanym zarzutom, zkąd ſekweſtrowanie oſoby y rzeczy Barona Julius przez okazanie y doprowadzenie do Ludzi w iſtocie Dezerterów, a przez iego werbowanemi mianowanych, naſtąpiło.

Tym ſpoſobem uięty zoſtał w noc poźną z właſnego domu ſwego Baron Julius, y z mieyſca ſpoczynku do więzienia zaprowadzony, dom iego mieſzkalny żołnierzem napełniony; nazaiutrz zaś gdy po nayściśleyſzey rewizyi papierów y rzeczy Juliuſa nie więcey nad iednę wątpliwość względem mniemanego werbowania ludzi po ſobie ślad zoſtawił, za rezolucyą Nayiaśnieyſzey Rady Nieuſtaiącey na ſzczegulne zaſkarzenie Delatora d'Abocour, w tenczas gdy oſoba Barona Julius iuż w areſzcie zoſtawała, ſprawa ta do Sądu Nayiaśnieyſzego odeſłaną zoſtała.

Na mocy tey Rezolucyi wydane ſą Mandaty zaſkarżenie Barona Julius pod wyſtępek Mangonij ſive Plagij, y Perduellionis podciągaiące; z których teraz ſprawa ta do Rezolucyi Nayiaśnieyſzego Sądu przychodząc, takowe formuie zapytanie:

Nayprzód: albo Baron Julius obwiniony o wyſtępek Perduellionis, ieſt w ſtanie popełnienia onego za ogłoſzonym publicznie w Kraiu tuteyſzym pardonem.

Powtóre: co ieſt Crimen Mangonij y Plagij y czy z zarzutów ſtrony, może bydź nazwanym taki w przypadku ninieyſzym.

Potrzecie: albo wyprawianie Dezerterów Woyſka Ceſarſkiego do właſnego Kraiu może bydź zwane werbunkiem, y podchodzić pod crimen Perduellionis.

Co do pierwſzego iawno ieſt z przepiſu prawa wſzelkiego, że crimen Perduellionis ieſt wyſtępkiem Obywatela przeciwko właſney Oyczyznie; a Baron Julius nie będąc Obywatelem Kraiu naſzego, iak go ſama ſtrona mianuie, nie mógł przeto popełnić w tym imieniu wyſtępku, albowiem tak prawa Roku 1588. pod tytułem = de crimine læſæ Majeſtatis & Perduellionis na karcie 1208. = mówi, = że ten popełnia crimen Perduellionis, któryby bunty czynił przeciwko Rzpltey, porozumiewał ſię z nieprzyiacielem, Koronnym, ku ſzkodzie Korony wynoſił taiemnice Rzpltey, zwierzył one nieprzyiacielowi Koronnemu, podał mu zamek, na zmowie wzruſzał pacta& fædera, z poſtronnemi Pany rebellią ipſo facto pokazuiąc, albo którykolwiek inny wyſtępek popełnił, któryby właśnie był contra Rempublicam. =

Możeż to prawo do kogo innego być ſtoſowane, iak ſzczegulnie do Obywatela Kraiowego?

Wſzak bunty czynić nikt nie może, kto nie ieſt pod władzą tego na kogo ſię porywa.

Wſzak porozumienie z nieprzyiacielem ku ſzkodzie Oyczyzny ten tylko czynić zdaie ſię, który z Obywatelſtwa winien bydź nieprzyiacielem obcego Narodu, a względem ſwey Oyczyzny winien ieſt zachować wierność.

Wſzak wynoſić nikt nie może taiemnic Rzpltey, któremu nie ſą powierzone, a powierzone bydź nikomu nie mogą tylko Obywatelowi.

Wſzak Zamku poddawać nikt nie może, tylko ten, który za zaprzyſiężoną wiarą ma ſobie on powierzony, a przeto ieſt obligowanym do wierności Obywatelſtwa.

Wſzak wzruſzać Pacta & Fædera nikt nie potrafi, kto w nie nie wchodzi.

A zatym ta Konſtytucya nie chciała mieć winyPerduellionis tylko w oſobie Obywatela.

Dalſzy tego prawa w tey materyi opis, lubo powiękſzyła Konſtytucya Roku 1776. na karcie 34. w ſłowach = Gdyby kto od Dworów zagranicznych penſye korrupcye brał, końcem zdrady Oyczyzny, = Gdyby kto dla zagranicznych Potencyi Ludzi werbował, gwałtem onych brał, lub zaprzedawał, = Gdyby kto mocy y protekcyi zagraniczney na pognębienie Obywatela zaſiągał =

Wſzak y tu nie o kim innym ieſt mowa, tylko o Obywatelach; bo nikt nie może brać penſyi ani korrupcyi na zdradę Oyczyzny, tylko ten, który względem zdradzoney Oyczyzny ieſt Obywatelem, a względem korrumpuiącego ieſt Zagranicznikiem.

Ztąd pochodzi, że zakaz werbowania Ludzi, onych gwałtem brania, lub zaprzedawania, równie z powyżſzemi pod iednym rodzaiem wyſtępku gatunkami umieſzczony, nie do kogo obcego iak tylko do Obywatela ściąga ſię.

Wina więc wyſtępku Perduellionis nie może ſię mieścić w oſobie obwinionego Barona Julius względem oſoby iego, która ieſt obca, y za taką onęż z ſtrony Delatora przyznaią.

Nie może bydź względem oſoby Delatora, gdyż ten nie ieſt także Kraiowym, a prawo wyżey wyrażone o Delatorach nie rozciąga ſię do obcych, ale do ſwoich nacyonalnych; gdy mówi w ſłowach = Delatorem gdyby był ſzlachcić nie Poſſeſſyonat lub Plebeius = a przeto nie daie mocy przeſtrzegania grzechów Kraiowych obcym oſobom, ale chce one mieć doſtrzegane w ſwoich y przez ſwoich y względem ſwoich właściwych Obywatelów.

Chcąc przeto utrzymać crimen Perduellionis w oſobie Barona Julius, trzebaby go okazać, bydź podległym prawu, z którego przeſtępſtwa imie grzechu wypływa; ale gdy Baron Julius nie ieſt in ſtatu, iakże mógł contra ſtatum

tum grzech popełnić, a z istoty praw Narodowych wynika, że kto nie iest servus Legis nie iest servus paenae.

Co się tycze drugiego argumentu względem występku zarzuconego Mangonij czyli Plagij, obaczyć należy iaki iest z istoty swoiey tenże występek, a iaki przypadek o który rzecz idzie.

Prawa nasze Kraiowe o nazwisku tego występku nigdzie nie wzmiankuią; wzięte iest tylko to imie z prawa powszechnego, które się tak tłómaczy w xiążce u Karpsowiusza w części drugiey kwestyi 83. Nr. 85. §. VII. pod tytułem = kradzież = Nazywaiąc ten grzech Plagij czyli Mangonij kradzieżą ludzi, tak dystyngwuie: że, „ta kradzież staie się w ten czas, gdy kto syna od oyca, albo „ sługę od Pana z kraiu taynie odprowadza, y gdzieindziey „ zaprzedaie.

Ten rodzay grzechu nie znayduie się nawet w obwinieniu Barona Julius, iżby syna od oyca, sługę od Pana, a przynaymniey Kraiowego człowieka taiemnie z Granic Polskich wyprowadził, bo ta rzecz gdyby w samey rzeczy stała się, tedy nie przez d'Abocoura iako obcego, ale przez Kraiowych Obywatelów iako pokrzywdzonych zaskarzoną bydźby powinna.

A zatym y tu nie masz występku Plagij czyli Mangonij, y zarzut werbowania w terminach strony y doniesieniu u Sądu uczyniony, tym imieniem nazwany bydz nie może.

Następuie rozwiązanie trzeciego argumentu: Albo wyprawianie Dezerterów Woyska Cesarskiego do własnego Kraiu, nazwać się może werbunkiem, y podchodzić pod tytuł Perduellionis?

Z istoty swoiey werbowanie iest prawem zakazane, oddalać ludzi Kraiowych w swoim Kraiu pożytecznych; ale zbierać Dezerterów służbą obowiązanych, iest przywrócić onych do tych obowiązków, które na siebie przyięli.

Ztąd strona przeciwna nie potrafi ulegalizować swego argumentu, iżby ściganie Dezerterów w cudzym Państwie tułaiących się, było iedno co werbunek; gdyż strony zarzut ani w obwinieniu swoim nie wymienia żadnego z Kraiu, któregoby Baron Julius za Granicę wyprawił, ani z poymanych w sekwestrze dotąd będących nie znayduie się żaden taki, któryby był ex origine Kraiowy.

Czyliby więc Sąd Nayiaśnieyszy chciał wziąć miarę występku względem osoby obwinionego Barona Julius, rzecz przez się sama w zarzucie Delatora będąca, widocznie go exkuzuie; że takiego grzechu, który tylko właściwie przez Obywatela Kraiowego popełniony bydź może, a za takiego strona przeciwna Barona Julius nie przyznaie, więc nie może bydź takowy grzech na nim dochodzony, bo ten tylko samych Obywatelów Kraiowych prawem wiąże.

Czyli z rzeczy samey chciałby Sąd Nayiaśnieyszy winy szukać w osobie Barona Julius, to iest względem sprzeciwienia się prawu zakazuiącemu werbunku. Odwody w oczywistości przeświadczaiące każdego, że nie praktykował Baron Julius takowego przestępstwa werbunku, ale z szczerey Dezerterów Cesarskich przystawienia swemu Panu iustyfikuiąc się chęci, własne iego przyznanie się, wolnym go czynić powinno od dalszey inwestygacyi, gdy za sobą pokłada iasne tey prawdy przyświadczenie Posła Dworu swego; a przeto zdaie się bydź z osoby swoiey cale niewinnym, y okrytym będąc poważną Dworu swego gwarancyą wyiść bez plamy od tego zarzutu powinien.

Czyli naostatek chciałby Sąd Nayiaśnieyszy stanowić wyrok swóy na Delacyą obcey osoby d'Abocour? Ta nie wartuie tyle wiary, aby był słuchany d'Abocour iako iuż notowany, y aby skarga iego znalazła mieysce w tak poważnym Sądzie, y w tak znakomitym interesie, w którym zachodzi pœna talionis, bo tey przez żaden sposób ani osoba, ani maiątek Delatora d'Abocour nie wyrownywa obwinionego osobie Barona Julius.

Szukać albowiem grzechów Perduellionis w osobie Barona Julius iest tym samym przyznać go Obywatelem Kraiowym, którym nie iest.

Szperać, albo Dezerterów, albo Rekrutów z Kraiu wysyłał podług allegacyi Delatora d'Abocour, iest przyiąć za dobrą allegacyą nieprzyzwoitego Delatora, a publiczne oświadczenia dystyngwowanego z osoby y z charakteru mówiącego za Baronem Julius Posła tak poważnego w Europie Dworu odrzucić.

Sądzić Barona Julius na delacyą szczerą d'Abocour, iest iuż czynić satysfakcyą złości iego, którą on z zemsty przeciwko Dobroczyńcy swemu na tym naywięcey zasadził fundamencie, aby mu mimo Sądu dokuczył, równie gdyby

też y do Sądu z nim przyszło, tedy on dosyć wygrywa gdy nie ma zkąd skrzywdzonemu wzaiemney dać z siebie restytucyi.

Dla tego przezorne praw Pisarzów uwagi niech mi się godzi przed Sądem Nayiaśnieyszym przytoczyć, iż z przepisu naydawnieyszych ustaw nie przyimowano nigdy w żadnym Sądzie podobnych skarg od sługi przeciwko Panu swemu, a to per rationem distinctionis status; tym mniey zaś dopuszczonym bydź powinien taki do rozpierania się w Sądzie z Panem sługa, przeciwko któremu są iawne dowody, że to czyni z zawziętości, y końcem zysku posiadania maiątku Pańskiego.

Tak Tiberius Decianus w konstytucyi swoiey z Rozd: 25. Nro. 8. postanowił = Hocque adeò verum est, ut ne quidem in notorijs criminibus inimicus ad accusandum admittatur, ac ne quidem in crimine læsæ Majestatis longè gravissimo & atrocissimo. =

Daley tenże sam rozumny Prawodawca taką przepisał wszelkim Sądom przestrogę, że gdyby o to nawet strona oskarzona omieszkała się domówić w Sądzie, w którym iest oskarzona, Sąd przez się takowey skargi przyiąć nie ma; w słowach = Quin etsi contra eum reus non excipiat, nihilominus a Judice, qui solam veritatem venari debet, inimicus repellendus est. =

A prawa Rzymskie oddalały zawsze od Sądu takiego, który nie był dobrey sławy, y porządnego życia; oraz który był tak ubogi, że nie miał 50. czer: zł: swoiego w Dobrach maiątku, wszak to wszystko ma swoie przyczyny, ażeby ubogi przez łakomstwo nie ciążył maiętnieyszego końcem siebie zbogacenia, albo z ubożenia przez Process lepiey się maiącego od siebie, ani zapalczywością uięty, ażeby przez Sąd, czyli Procesś nie szkodził temu, od którego się bydź mieni skrzywdzonym, aby tym sposobem zemsty nie ściągał, a będący bez sławy, aby iey nie odeymował drugiemu przez niechęć.

Wszak to samo iest w przypadku ninieyszym, iż Delator d'Abocour iest zawzięty za to, że go Baron Julius od siebie oddalił; iest zły sławy, bo takim go przeświadcza Policyi Mayster Wiedeński, że za nierządne życie iest ztamtąk wygnany; iest ubogi, bo nie ma sposobu do życia, y szuka go znaleść przez intentowany Procesś Panu swemu, nie dla czego innego, tylko, ażeby się z tego powodu lepiey miał, a niżeli dotąd stan iego wyglądał, bo taki w samey rzeczy iest, takim się w piśmie swoim do W.

Posła Cesarskiego końcem protekcyi doyścia adressowanym takim się deklarował, bo w tey nadziei szkodzić Baronowi Julius rozpoczętym processem publicznie oświadczał się, y w samey rzeczy dokazał, gdy się stał mściwym Delatorem.

Y toć iest co Narodowi całemu nieporownaną chwałę, a w sercu Waszey Królewskiey Mci Pana Mił: niezmierne czynić powinno ukontentowanie, że w tak wielkim mnóstwie ludzi, którému Naiaś: Panię łaskawie panuiesz, nie znalazł się żaden tak złośliwy Obywatel, aby takie dzieło rozpoczął, iakie niewdzięcznik ieden przeciwko swemu Dobroczyńcy przedsięwziął.

Ztąd daie się na oko widzieć, że iadem zarażony ieden z przybyłych do Kraiu, więcey ma w sobie złości iak wszyscy inni mieszkańcy; z tych ieden iest tylko w liczbie złych ludzi d'Abocour, który nayzłośliwszą utworzył w Sądzie Naiaś: sprawę Baronowi Julius, żadnego sobie podobnego nie ma: więc wnosić można, iż bez iego, sprawyby nie było; iaka iest nieprzyzwoicie przez iego Panu swemu przed Sądem Nayiaś: wprowadzona.

Jakimże sposobem prócz iasnych dowodów wyżey położonych, prócz dobrowolnego wyznania obwinionego pomimo dystyngwowanego zaświadczenia, że Dezerterów nie Rekrutów Baron Julius przedsięwziąłPanu swemu przystawiać, ma w dalsze explikacye y dowody przypuszczać Sąd Nayiaś: tego nikczemnego Delatora d'Abocour, kiedy to nawet wszelkiey polityce sprzeciwia się, podług zdania pierwszego Filozofa Arystotelesa, który w xiążce swoiey 6. in politicis Nr. 5. & 6. tak w tey mierze rezonuie = Bene instituta Resp: omnibus modis curare debet, ut publicæ accusationes nunquam aut perraro fiant = Daley tenże Polityk przestrzega = vel maxime accipiendum est de eo, qui nulla alia honesta causa movetur ad accusandum, quam sola lucri cupiditate. =

Udany iest o przestępstwo publiczne prawu Baron Julius, wtrącony zatym został do więzienia; teraz gdy do Sądu przychodzi, y winę, iaką w tym wypełnił, gdy przy złożonych dowodach wyznaie, a zatym iest iawna probacya y dowód bez inkwizycyi, do którey się strona ciągnie, przeświadczy umysł każdego, że Baron Julius ludzi Kraiowych nie werbował, że Baron Julius występku Plagij czyli Mangonij nie popełnił, że Baron Julius nie znayduie się winien występku Perduellionis; przecież, że iest z Delacyi tey uciążony więzieniem, żądanie swoie kończy, oddaliwszy wniesioną inkwizycyą, siebie z rzeczami uwolnić od aresztu y sprawy, a na d'Abocoura kary przykładne ściągnąć. NASTĘPUIĄ NOTY =

NOTA N°. 1.

w Warszawie dnia 23. Października 1778.

do J. O. Xięcia Marszałka Wielkiego Koronnego.

NIZEY Podpisany Minister Plenipotencyaryusz ma prosić J. O. X. Jmci Mar: W. K. aby raczył bez naymnieyszey zwłoki Króla Jmci z nierzetelnego udania Barona Julius o werbunek wyprowadzić, o który tenże, według nieomylney wiadomości, którą o tym ma niżey Podpisany; żadnym sposobem być obwinionym nie może. Niżey Podpisany iest bardzo dalekim od bronienia, a nieskończenie dalszym od zezwolenia na tak bezprawny postępek; lecz ręczy za Baronem Julius w tey mierze; któremu sam niżey Podpisany po publikacyi tu uczynioney Pardonu generalnego, kilkunastu posłał Dezerterów, chcących się dobrowolnie powrócić z paszportami niżey Podpisanego, ażeby byli przez tegoż Barona Julius expedyowanemi, iako doskonale znaiącego służbę woyskową; y od niego na regestr niżey podpisanego pieniędzmi na drogę opatrzonemi. Nie może zatym nie mniemać o sprawiedliwości Rządu, gdyż dobrowolne powrócenie się Dezerterów, które we wszystkich Kraiach iest wolne, tu za chytre i niepozwolone werbowanie bierze się; y nikt w tey mierze nie dał bardziey przeświadczaiący dowód dalekiey myśli swoiey od podobnego zamysłu, iak rzeczony Baron Julius; albowiem pewnego człowieka zostaiącego u niego na służbie dla wdania się w spekulacye do tey zbrodni ściągaiące się, natychmiast odprawił. Nakoniec, niżey Podpisany ukryć nie może iak wielce iest zmartwionym z wstydu zadanego, a bynaymniey nie zasłużonego, osobliwie Szlachcicowi, który szczegulnie dla suspicyi tak był zaaresztowanym, iak naywiększy kriminalista; a przeto ma prawo domagać się wypuszczenia z aresztu, oraz y powrócenia sławy, szczegulnie przez złego prześladownika obrażoney.

B. REVICZKY.

NOTA N°. 2.

w Warſzawie dnia 10. Liſtopada 1778.

do J. O. Xięcia Marſzałka Wielkiego Koronnego.

NIZEY Podpiſany Miniſter Plenipotencyaryuſz z wielkim nieukontentowaniem powziął wiadomość z responſu J. O. X. Marſzałka, że rozeznanie wyſtępku zadanego Baronowi Julius, za niepodległe Juryzdykcyi Marſzałkowſkiey ieſt uznane, lubo taż ſama Juryzdykcya ſwieżo odeſzłą ſprawę o podobnež temu obwinienie ſądziła; że oraz Rada Nieuſtaiąca i Departament Woyſkowy maiące moc naywyżſzą, nie uznały tey ſprawy bydź do ſiebie należney; że nakoniec ſame Sądy Seymowe, którym podobne ſprawy ſądzić z prawa przynależy, nie mogą obcym Obywatelóm ſprawiedliwości czynić.

To ieſt co niżey Podpiſanego naywięcey dolega, że w tak długim przeciągu czaſu ſprawy, która w początkach tak wielką ſurowością była popierana, podług mniemania które ſobie zawſze na umyśle wyſtawiał, o ſprawiedliwości tak prędkiey iako też i nieparcyalney Departamentu, któremu prezyduie z wielką dyſtynkcyą J. O. X. Marſzałek W. Kor: ſpodziewał ſię z wielką ufnością, że ta perſekucya wkrótce do końca doydzie; która iak ieſt uciemiężliwą dla areſztanta, tak zelżywą dla Prawa Miniſtra, w czym ſię proteſtuie; ieżeli to prawda, co głoſzą publicznie, że w tym całym intereſſie bardziey nienawiść ludzka niż rzetelność panuie.

A, że głos niżey Podpiſanego ſtał ſię bezſkuteczny, a z przyczyny niezupełnego Departamentu, nie wie do kogo ſię ma adreſſować; nad to gdy wſzyſtkie reprezentacye, bardzo częſto przez niżey Podpiſanego powtarzane, tudzież gruntowne explikacye przez niegoż czynione, żadnego ſkutku nie odnioſły, i w niczym ſprawy nie przyſpieſzyły; przeto ieſzcze raz ieſt przymuſzonym zgłoſić ſię do J. O. X. Marſzałka W. Kor:, ażeby tę całą rzecz tam przywrócić raczył, gdzie ią nayprzyzwoitſzą być ſądzi, oſobliwie w ſprawie tak nieprzyiemney, y nigdy od niżey Podpiſanego, nie ſpodziewaney, który nie dawno zanoſił proźbę do Departamentu Woyſkowego, y właśnie według żądania odnióſł ſatysfakcyą względem wiolencyi któtey imieniem Dworu ſwego żądał; miał przecie tyle u-

miarkowania, że sprawy iuż więcey o ukaranie winnego nie popierał.

Tu wcale się przeciwnie dzieie: w Państwie gdzie każdy Szlachcić ma to prawo = *neminem captivabimus* = wzgarda osoby Barona Julius taką górę wzięła, że, nie będąc zapozwanym, ani wysłuchanym, ani nawet w Domu zatrzymanym; na prostą delacyą człowieka podeyźrzanego i wielce zhańbionego, który przez nikczemną zemstę i przez rozżarzony gniew, że od niego z służby był odpędzony, iest w nocy z swego łożka wziętym, i do kordygardy z licznym żołnierzem zaprowadzony; w Domu zaś iego wszystkie rzeczy sposobem Woyskowym zapieczętowano. Nazaiutrz niżey Podpisany w charakterze Ministra, będąc obligowanym czuwać na bezpieczeństwo Osob Dworu Cesarskiego, upominał się o tegoż samego, pytaiąc się za czyim rozkazem, i za iaki występek tak sobie z nim postąpiono. Czynił potym gruntowne explikacye dla oczywistego pokazania fałszywego obwinienia iego, nakoniec ręczył za osobą Barona Julius, aby od aresztu uwolnionym został, iż nieomylnie do każdego Sądu stanie: lecz żadnego względu te wszystkie prawne propozycye nie znalazły, albowiem Baron Julius, mimo tego wszystkiego do tych czas w nader ścisłym i nikomu nie dostępnym więzieniu zostaie, z wszelkiemi charakterami nayokrutnieyszey konspiracyi przeciwko Królewstwu.

Natychmiast wywiaduią się o iego akcyach sekretnie, i ten sam Delator, któregoby w żadnym porządnym Kraiu, ani za oskarżyciela, ani za świadka nie przyięto, przybrał sobie innych za pomocników do szperania w rzeczach i papierach Pana swego, od którego przedtym brał zasługi. Z tego szperania rozmaite sobie nowe obwinienia układa, tudzież chodząc po Mieście zbiera różnych ludzi, którzyby mu pomocą byli do wykonania swych zamysłów, zachęca ich oraz do dawania fałszywego świadectwa przeciwko Baronowi Julius; co wyznanie żony zaaresztowanego kamerdynera zupełnie ztwierdza.

Dezerterowie, którzy na pardon generalny w gazecie Warszawskiey, tudzież w innych cudzoziemskich gazetach publikowanych, dobrowolnie się powrócić ofiarowali, będąc opatrzeni paszportami niżey Podpisanego, także są pod arest wzięci, wraz z Unterofficyerem, który szczegulnie dla płacenia i opatrywania ich we wszystkie potrzeby w drodze, z niemi był posłanym; i mimo wszystkie rekwizycye względem tak bezprawnego postępku, do tych czas w więzieniu zostaią.

Cożſię wydało z tych taynych inkwizycyi, które tak ſkrycie ſię działy? oto proiekt iakiś, który iak ſię ſłyſzeć daie był w papierach Barona Julius znaleziony; tudzież korreſpondencya w tey mierze miana; prócz tego kilka liſtów rekommendacyinych, które były tuteyſzym Rodakom dane, dla przeprawienia ſię do cudzoziemſkiey ſłużby.

Nie można doſkonale wiedzieć co to ieſt za proiekt, i co za korreſpondencya, ale przynaymniey wnieść można, że ieżeli tak publicznie widziany werbunek nie był pozwolonym, tedy zapewne z iakowąś wiadomością Naywyżſzego Rządu Państwa toby ſię dziać muſiało. Mogłoby ſię i to bez wątpienia przytrafić, że człowiek będący rodem z Auſtryi, tak iak i inni podobneby ſobie formować mógł pretenſye: ale wielka ieſt róznica między układaniem iakiego proiektu, a iego wykonaniem; oraz, że oſtrożności oſtatniego razu przez Naywyżſze Rządy Państwa względem werbunku miane, mogą być przyczyną zniknienia obłud pochodzących z ſzczerych blaſkow; iakoż i to nie ieſt do wiary podobne, ażeby kogo dla proiektu ſzczegulnie imaginowanego, ale do ſkutku nie przywiedzionego przedſięwzięto karać. Co ſię tycze liſtów rekommendacyinych, zapewneby każdemu ciężko przypadło odmówić tak małą przyſługę oſobie bez ſłużby będącey i chcącey uſzczęśliwienia ſwego za granicą ſzukać. Nic bynaymniey nie maſz w podobnych poſtępkach, coby mogło być wzięte za werbunek przez prawa zakazany.

Coż dopiero mówić o tak wielu innych punktach obwinienia, daleko cięższych które na Barona Julius rzucać uſiłuią, y które wzmagaią ſię przez publiczny ogłos z rewizyi iego papierów? iakiżby ſpoſób wynaleść można, wyexkuzowania człowieka, którego o fałſzowanie pieczęci, o nierzetelne piſma, o obrzynanie czerwonych złotych, mocowanie zamków, dobieranie kluczów, i o tak wiele innych zbrodni (gdyż każdy w tey mierze dodaie co mu ſię podoba) oſkarzaią. Z tego wſzyſtkiego byłyby wielkie zakały zbrodni, przeciwko którym nikt uczciwie nie mógłby ſię obronić. Ale ponieważ iuż Baron Julius, który ieſt obiektem tey zazdrości i nienawiści niektórych partykularnych oſób, był prawnie attakowanym w podobnych zarzutach, i nie będąc w tey mierze przekonanym, ani nie myśląc, że za opuſzczeniem tey ſprawy iak tego pragniono, albo biorąc na ſiebie przyſięgę, którą mu w podobnym przypadku nigdy nieznaiome prawo ofiarowało, otrzyma zupełną reparacyą ſprawy tak ſławę czerniącey. On znowu na nowo zapozwał po oſtatnim

wy-

wydanym Dekrecie, gdzie będzie trzeba dowieść przed Sądem, dokąd ta ſprawa wytoczona była przed appellacyą, co mówiąc prawdę, w całym tym obwinieniu oſoby Barona Julius dzieie ſię; gdzie podobno i to da ſię widzieć, że w tym ſzczegulnie ieſt wyſtępek broniącego ſię, że to uczynił, co codziennie ludziom uczciwym i wielkiey reputacyi przytrafia ſię, to ieſt, że bank trzymał, a przeto wygrał.

Mimo tak obſzernego wyłuſzczenia tey ſprawy, niżey podpiſany nie może opuścić tey ieſzcze uwagi, że ieżeliby w ſamey rzeczy do tego przyſzło, ażeby Barona Julius iuż zupełnie zniſzczyć, co poſpólſtwo iuż doſyć publicznie głoſi, tedyby bez wątpienia każdy w tey mierze według upodobania ſwego przeciwko niemu, ſpoſoby dodawać y naymnieyſze obwinienia za naywiękſze wyſtawiać był gotów. Z którey okoliczności wieleby oſob radość odnioſły, a wiele innych ſtarałoby ſię z iego więzienia, tudzież z zniſzczenia oſoby iego zyſk otrzymać. Ale, że ta myśl ieſt nader obca, ażeby miała mieyſce znaleść u człowieka dobrze myślącego, i w tak wielkim uſzanowaniu wſzyſtkie Państwa maiącego, iak niżey podpiſany, tedy przeſtaie na tym, w czym z wielkim uſzanowaniem, upraſzał J. O. X. Mar: W. Kor: ażeby, iuż to z władzy ſobie służącey ſtrzeżenia tey Stolicy, tudzież poſkromienia wiolencyi, iuż też przez powagę urzędu, który poſiada w Radzie Nieuſtaiącey, ſprawiedliwe utyſkiwania, przeciwko nieprawney detencyi Barona Julius do końca przywieść raczył, i od więzienia go bez żadney inney zwłoki uwolnić, na ręczenie niżey podpiſanego, który nigdy ſię nie domagał oddalenia kary ſprawiedliwie zaſłużoney; ale ręczy za poſtępkami y oſobą Barona Julius, że ſię przed wſzyſtkiemi Sądami, do których będzie pozwanym, oſobiście ſtawi.

REVICZKY.

NOTA N°. 3.

w Warſzawie 8. Grudnia 1778.

J. O. Barona Reiwckiego, do J. W. Podkanclerzego Wielkiego X. Litewſkiego Chreptowicza.

PONIEWAZ J. W. Chreptowicz Podkanclerzy W. X. Lit: Prezydent Departamentu Spraw Cudzoziemſkich w Radzie Nieuſtaiącey, nie był ieſzcze na ow czas Prezydentem tegoż Departamentu, gdy Jmć P. Baron Julius z wielą innemi Poddanemi Auſtryackiemi ieſt zatrzymany ſekretnie y ſpoſobem od wſzyſtkich Juryſdykcyi niechwalnym (które o tym wiedzieć powinny;) iedynie z powodu opacznego donieſienia, iakoby rekrutowali żołnierza, z donieſienia przez człowieka podeyrzanego i iuż nieſławą notowanego, oraz z taynych Inkwizycyi do dalſzych czynności względem obwinionego przyſtąpiono. Niżey podpiſany Miniſter pełnomocny za rzecz ſłuſzną oſądził informować J. W. Podkanclerzego, że rekwirował kilkakrotnie z prawem odebrania rzeczonych Poddanych ſwego Dworu, w areſzcie zatrzymanych przeciwko wſzelkiey ſprawiedliwości nie utrzymuiąc bezprawnego rekrutowania, doſtateczną da explikacyą, zkąd można poznać prawdziwy ſtan tego intereſſu; domagał ſię oraz, aby Jmć P. Baron Julius był ſądzony formalnie przez zwyczayne Juryzdykcye mieyſcowe, tak z tego, o co go oſkarżono, iako i z tych wſzyſtkich rzeczy, które mu potym zadawano, i aby odpowiadał oſobiście w wſzelkich Sądach, gdzie ſtawi ſię zapewne. Pomimo odwołanie ſię tak ſprawiedliwe, nad to z pogardzeniem praw niżey podpiſanemu ſłużących żadnego dotąd nie miano względu na iego ſłuſzne domaganie ſię, i że ani uwolnić, ani ſądzić chcą więźnia, chcą czekać z nim Sądów Seymowych; Sądów, których nie widziano od ſamego onychże uſtanowienia, ani w podobney okoliczności (wyiąwſzy przypadek Kosińſkiego) ale w żadney inney rzeczy chociaż nie zbywało na materyach, podobnego Sądu nie było, że nakonec opuſzczonego, i teraz właśnie bez pomocy będącego uciſkaią ze wſzech ſtron pozwami uſzczypliwemi, i honor czerniącemi, którym Baron Julius oprzec ſię nie może. Niżey podpiſany ſpodziewa ſię iednakże, iż J. W. Podkanclerzy widząc ſam oczewiſte ſkutki uciśnienia w tym przypadku zechce przełożyć Prześwietney Radzie Nieuſtaiącey potrzebę uczynienia końca czym prędzey, i dania kiedyż tedyż podpiſanemu ſatysfakcyi, którey tak długo oczekuie.

NOTA No. 4.

w Warſzawie 21. Grudnia 1778.

z ſtrony Prześwietney Rady Nieuſtaiącey.

NIZEY Podpiſany po przełożeniu Królowi Jmci y Radzie przy Boku Jego Nieuſtaiącey Noty pod dniem 8 Grudnia Anno cur: przyiął obowiązek na ſiebie informować W. Barona Rewickiego Poſła extraordynaryinego i Miniſtra Pełnomocnego Nayiaś: Ceſarzowey, Królowy Węgierſkiey i Czeſkiey, że Jmc P. Baron Julius był prawnie zatrzymany mocą ordynanſów wydanych pod dniem 13. Maia Anno cur: za rezolucyą Króla, i zdaniem Jego Rady względem oſób wdaiących ſię w intereſſa rekrutowania, i rozkazano użyć exekucyi, do których to należało.

Niżey Podpiſany ma ſobie za powinność równo uwiadomić W. Poſła, że Król, i Nayiaś: Jego Rada, oſądziwſzy za rzecz przyzwoitą, odłożyć rozeznanie takowych ſpraw do Sądów Seymowych, dali moc Jmci P. Baronowi Juliuſowi użycia wſzyſtkich przyzwoitych ſpoſobów na obronę ſiebie w tychże Sądach; upewnia ſtatecznie, że uczyniona mu będzie ſprawiedliwość nie z mnieyſzą pilnością, iak bezſtronnością; co ſię tycze przykładu Koſickiego przywiedzionego w Nocie podaney, ten, że zaſzedł przed Seymem 1776. na którym uſtanowiono Sądy Seymowe w Sprawie Rekrutowania, nie może więc ſłużyć ten przykład do tego przypadku, o który tu idzie.

CHREPTOWICZ.

NOTA N°. 5.

w Warſzawie 19. Marca 1779.

ODPOWIADAIĄC na notę pod datą 6. cur: niżey podpiſany Miniſter Pełnomocny ma honor zapewnić J. W. Chreptowicza Prezydenta Departamentu Spraw Cudzoziemſkich w Radzie Nieuſtaiącey, że nigdy ſię z niczym do niego nie uda, coby oraz do ſamey Przeświętney Rady Nieuſtaiącey nie mogło być beśpiecznie wytoczono, i że całym ſercem na to przyſtaie, aby iego tak piſma, iako i czynności pokazały ſię w każdey okazyi na widok.

Trudno mu nadewſzyſtko poiąć tego, w którymby to mieyſcu Nota iego dnia 8. Stycznia wydaną zawierała co uraźliwego przeciwko Prześwietney Radzie. Czyli nie to, gdzie z zażaleniem pokazuie bezſkutecznie poczynione od ſiebie kroki względem odebrania poddanego ſwego Dworu, na którego paść nie może wyſtępek, co nań wkładaią; i gdzie mówi, iż to uwłaczanie uczynienia ſprawiedliwości odkłada nieuchybnie ſatysfakcyą na czas, i mieyſce? lecz któż wątpić o tym może, widząc, że więcey niż mieſiąc ſzóſty rzeczony poddany cierpi nędzę pod ſtrażą, bez żadney konwikcyi, i reparacyi; że Sądy Seymowe po trzykroć zgromadzone, i tyleż razy ſkutku nie otrzymuiące ſą nowemi limitami ad tempus bene viſum przedłużone; że podczas tych odwłok, których przyczyny wiedzieć nie można, Delator iuż notowany nieſławą iuż przez certificata maiące ſię okazać, iuż przez iego własne autentyczne wyznanie wydać ſię maiące w proceſſie, używa ſobie wſzelkiey wolności, i wygodnego pożycia u OO. Kapucynów, mimo zakaz prawa, które uſtanawiaiąc Sądy Seymowe, wymaga, ażeby oſkarzony, i Delator byli razem zatrzymani; że na oſtatek, nikt nie chce nawet odkryć niżey Podpiſanemu powodów odwłoczenia ſprawiedliwości, i przyczyn prawdziwych więzienia równie długiego, iak niezwyczaynego, kiedy oſkarżony ani Patrona nie ma, któryby miał doſtateczne poznanie punktów tey taiemney inkwizycyi, chyba tak mniemać trzeba podobno, że te punkta zależą od dwóch uroionych planów znalezionych między papierami więźnia, z których ieden ieſt tylko proſtym ułożeniem względem powrotu Dezerterów, którzy mocą pardonu generalnego obwieſzczonego w Warſzawie, wſzędzie po innych mieyſcach

mieyscach, chcieli się powracać i być wolnemi od wszelkiey boiaźni podczas podroży, maiąc z sobą niektórych Unterofficyerów bez broni, i nie iednakowo ubranych, obowiązanych szczegulnie do trzymania expensu, na potrzebę innych dla uniknienia zdrady tych, którzy pod pretextem powrotu, tylko zysku i zdobyczy szukali, co lubo wyznać można szczerze, nie można iednak twierdzić, iakoby był w tym zamysł werbowania. Drugi, który w rzeczy samey ściąga się do rekrutowania woyska, iest właściwie korrespondencyą d'Abocoura samego, dla którey oddalony był od służby Barona Julius, i chociaż miał sposób pociągnienia innych do wierzenia swym słowom, iednak śmiało utrzymywał, że ta korrespondencya z rozkazu iego Pana była przeięta, na potwierdzenie czego, rzucił się, iak mówię do niektórych innych kroków teyże samey mocy, podczas inkwizycyi, którey mimo swą niezdolność cywilną, poddał pryncypalne proby.

Y to iest, czego się można było dowiedzieć z dalszych spraw tak często powtorzonych, które rozważaiąc J. W. Podkanclerzy Lit: zechce podług sprawiedliwości dać niżey Podpisanemu, iż nie może nigdy bydź pobudzonym do wdzięczności za odmowienia tak stałe; i że trudno mu iest trwać w swych uniżonościach, i usługach, które mu dotąd czynił z dobrey swey woli; a nie z żadnych powinności do iego funkcyi przywiązanych, która nie inna iest, tylko kierować interessa Dworu swego, i iego Poddanych. Zkąd idzie, że wzaiemność, o którey iest mowa, w wyżey wzmiankowaney nocie 6tá cur: zależy na tym względzie w tym, co się praktykuie bez tego, to iest: że osoby akkredytowane w Wiedniu od Rzeczypospolitey nie są z swey strony obowiązane, tylko do interessòw Dworu swego, i swych Poddanych.

W reszcie niżey Podpisany, nie widzi nic urażaiącego w terminach i wyrazach swey Noty 8. Stycznia wydaney, coby dało mieysca zatarcia oneyże. Przyzwyczaiony szanować wszelką Zwierzchność, przekłada nayskromniey nay sprawiedliwsze swe żale, y ieśli w teyże samey sprawie, nie mòwi wszystkiego, co wie, iest to znak iego względòw, y respektu ku władzy wykonywaiącey, do ktòrey się udaie, ale iakiżkolwiek bądź respekt, nie dopuści mu nigdy ukryć prawdy.

Niżey Podpisany będzie także rad zawsze poważał, i czcił Departament, w ktòrym J. W. Podkanclerzy Lit: prezy-

duie, o czym ma go honor upewnić. A doſtatecznie przekonany, że nic nigdy nie uczyni, cobykolwiek temu ſzacunkowi mogło ſprzeciwiać ſię, proſi także o to, aby równie wziąć chciał na uwagę, że honor Urzędu niżey Podpiſanego, zawiſł iſtotnie od dopełnienia iego powinności.






DE LA
BIBLIOTHEQUE
DE MR LE PR
ALEXANDRE
LUBOMIRSKI